Misteria Paschalia – festiwal o randze międzynarodowej

2018-04-04

Artykuł z dnia 4 kwietnia br. Pana Łukasza Gazura, Kierownika działu kultury „Dziennika Polskiego” i „Gazety Krakowskiej”, na temat rzekomych kontrowersji wokół Festiwalu Misteria Paschalia nie tyle nas zaskoczył, co wprawił w osłupienie.

„Prestiżowa współpraca ze znaną telewizją Mezzo okazała się komercyjnym zleceniem, za które miasto zapłaciło 85 tys. euro.”, czytamy. Owszem, w budżecie tegorocznego Festiwalu zaplanowaliśmy pozycję przeznaczoną na międzynarodową promocję jednego z najważniejszych europejskich festiwali poświęconych muzyce dawnej, który rozsławia Kraków daleko poza granice Polski. I robi to sukcesywnie od lat, ściągając do Krakowa międzynarodowych dziennikarzy, piszących o naszym mieście, a także światowe gwiazdy, które występują z naszymi, rodzimymi zespołami i artystami. Bowiem dzięki rozwojowi naszego, krakowskiego Festiwalu, muzyką dawną zaczęto się w Polsce interesować. To tu powstała na nią moda. To w Krakowie w tym roku wystąpili: {oh!} Orkiestra Historyczna oraz jego założycielka i liderka Martyna Pastuszka, Cracow Singers, Agnieszka Budzińska-Bennett – założycielka i kierowniczka artystyczna Ensemble Peregrina, Chór Capelli Cracoviensis, organista Filip Presseisen i gitarzysta Raphael Rogiński. Ponadto w zespole Le Poème Harmonique fagocistą jest Krzysztof Lewandowski, w Dunedin Consort skrzypkiem Jacek Kurzydło, zaś na organach i klawesynie grał Marcin Świątkiewicz. Warto zauważyć, że programy trzech koncertów zrealizowanych w ramach 15. edycji Festiwalu Misteria Paschalia zostały stworzone przez polskich artystów. Mowa o koncertach: „Elżbietańska melancholia: Aulos, Żałobny lament” oraz „Wacław z Szamotuł: Lamentationes”.

Warto jednak przytoczyć kilka istotnych faktów. W koncertach rejestrowanych przez telewizję Mezzo w tym roku brali udział także artyści z Polski. W niedzielę, 1 kwietnia br. w Centrum Kongresowym ICE Kraków w „Samsonie” Jerzego Fryderyka Handla wystąpił Chór Polskiego Radia (transmisja oraz późniejsze retransmisje w ramówce jesiennej) oraz poniedziałek, 2 kwietnia br. w ICE Kraków w koncercie „Purcell & Handel: arie i ody” również wystąpił Chór Polskiego Radia, którzy przygotowała Maria Piotrowska-Bogalecka. O tym Redaktor Łukasz Gazur jednak nie zdecydował się wspomnieć, a na Festiwalu niestety go nie było, mimo że otrzymał od organizatorów zaproszenie do akredytowania się na koncerty. Nie mógł więc osobiście zobaczyć występu Polaków, którzy po koncercie byli chwaleni zarówno przez dyrektora-rezydenta tegorocznej edycji Johna Butta, jak i samą publiczność. Chór po poniedziałkowym koncercie został w czasie oklasków wskazany przez Johna Butta na scenie, zbierając w tym momencie ożywione brawa. Redaktor nie mógł jednak zobaczyć tego osobiście.

Obecność polskich artystów mogła także umknąć Panu Mateuszowi Borkowskiemu, który mocno uderza w KBF na swoim profilu na Facebooku. On również nie uczestniczył we wszystkich wydarzeniach tegorocznej edycji Festiwalu Misteria Paschalia. Skoro Pan Mateusz Borkowski oczekuje od nas daleko posuniętej transparentności, przypomnijmy w tym duchu, że Krakowskie Biuro Festiwalowe korzystało z jego wiedzy przez wiele lat, głównie ze względu na jego wykształcenie i doświadczenie – współpracowaliśmy na zasadach komercyjnych podczas następujących projektów: cykl Opera Rara, cykl ICE Classic, Festiwal Muzyki Filmowej w Krakowie, Misteria Paschalia,

inauguracja Centrum Kongresowego ICE Kraków, Pixar live in Concert, Wianki – Święto Muzyki. W czasie współpracy z KBF doceniał twórczość zagranicznych artystów. W tym roku nie zdecydowaliśmy się na kontynuację tej współpracy: postanowiliśmy tym razem korzystać z wiedzy i umiejętności własnych pracowników.

Pan Mateusz Borkowski nie widział koncertu tegorocznej edycji Festiwalu Misteria Paschalia z dnia 27 marca br., w którym prezentowaliśmy fuzję kultury japońskiej oraz anglosaskiej, przenosząc ją na grunt współczesny. Nieobecność na koncercie potwierdza w naszej opinii fakt, iż nie należy komentować wydarzeń, w których się nie uczestniczyło. Świadczy to jednoznacznie o braku rzetelności i wprowadza opinię publiczną w błąd.

Jeśli o rzetelności już piszemy, warto także zaznaczyć, że wypowiedź rzecznika prasowego Krakowskiego Biura Festiwalowego w tekście w „Dzienniku Polskim" z dnia 4 kwietnia br. została zmanipulowana. „Współpraca z Mezzo i Mezzo live HD jest współpracą kosztową." – to informacja, którą w dniu 3 kwietnia br. otrzymał Redaktor Łukasz Gazur. W gazecie oraz na stronie internetowej czytamy jednak, że współpraca była kosztowna. Jest to diametralna zmiana sensu zdania. „Kosztowy" to stosowany w instytucjach publicznych przymiotnik wskazujący na wykorzystanie środków finansowych i odnosi się do typu umowy, którą Krakowskie Biuro Festiwalowe zawarło ze strategicznym partnerem medialnym wydarzenia. „Kosztowny" to natomiast sformułowanie subiektywnie wartościujące i sugerujące nadmiernie wysoki koszt. Materiał jest więc nierzetelny, a przesłane wypowiedzi powinny być cytowane – nie zaś dopasowywane do stawianej przez Redaktora tezy.

Nasze negocjacje z telewizją trwały długo i przeprowadzone zostały w sposób profesjonalny. Współpraca zakłada także promocję Festiwalu wśród 20 000 odbiorców biuletynu MEZZO w językach angielskim i francuskim oraz obecność w mediach społecznościowych na profilach prowadzonych przez Mezzo (144 000 odbiorców). Współpraca z Mezzo tv oparta jest na zasadach koprodukcji – wchodząc we współpracę, posiadamy prawa do pobierania tantiem w wysokości 15% od kolejnych emisji. Wartość rynkowa wszelkich pozyskanych przez nas świadczeń wielokrotnie przewyższa kwotę kontraktu zawartą w umowie – to dlatego z całym przekonaniem możemy mówić o obustronnie korzystnej współpracy z Mezzo, nie zaś o komercyjnym zakupie jej usług. Celem tej współpracy jest jednak przede wszystkim wprowadzenie dzieł prezentowanych w Krakowie w obieg międzynarodowy i utrwalenie w nim pozycji samego Festiwalu Misteria Paschalia.

Warto zaznaczyć, że telewizja Mezzo transmituje lub rejestruje na swojej antenie jedynie wybrane wydarzenia z całego świata, a ich wybór nie jest prostym odzwierciedleniem negocjacji biznesowych. O tym także informowaliśmy Redaktora Łukasza Gazura w przesłanym wczoraj komentarzu. Mezzo tv inwestując w produkcję realizacji telewizyjnej, wybiera wydarzenia, które cechuje jakość organizacyjna oraz wysoka wartość artystyczna. Dla nas jest to powód do dumy, zaś dla widzów to znak, iż będą mieli możliwość uczestniczenia w wydarzeniu, które rekomendowane jest przez ogólnoświatowe medium.

Dzięki współpracy z telewizją Mezzo wszyscy zainteresowani – w tym Panowie Łukasz Gazur i Mateusz Borkowski – będą mieli okazję wrócić do wydarzeń tegorocznego Festiwalu, ponieważ zarejestrowaliśmy trzy koncerty, które do końca tego roku zostaną wielokrotnie wyemitowane na

antenie stacji w 60 krajach świata. W tych krajach pokazany zostanie także Kraków. Dzięki materiałom, które zostały zarejestrowane w zeszłym roku, a także dzięki tym najnowszym, które przekazaliśmy Mezzo tv zaledwie kilka miesięcy temu (pakiet spotów promocyjnych o Krakowie i Festiwalu), widzowie z całego świata będą mogli zobaczyć ujęcia z naszego miasta, a także fantastyczne koncerty, o których już piszą zagraniczni korespondenci, markę Festiwalu kojarzący także dzięki Mezzo tv. Zapewne wielu z nich zainteresuje się zarówno Festiwalem, jak i samym Krakowem. A szanse na to są całkiem spore, ponieważ międzynarodowa stacja telewizyjna prezentująca najwyższej próby wykonania muzyki poważnej dociera do ponad 55 milionów osób.

Dziwi nas, że dziennikarze zajmujący się kulturą (a więc dysponujący dużym doświadczeniem w relacjonowaniu wydarzeń festiwalowych), a także krytycy muzyczni nie wiedzą, jak funkcjonuje rynek mediów – zarówno telewizji jak i prasy.

W imieniu Krakowskiego Biura Festiwalowego

Rzecznik prasowy

Michał Zalewski